

Sygn. akt VI ACa 1425/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jacek Sadowski

Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Jolanta de Heij – Kaplińska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w Ł.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 czerwca 2013 r., sygn. akt IV C 1286/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1) oddala powództwo w całości;

2) zasądza od (...) w Ł. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od (...) w Ł. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 46.754 zł (czterdzieści sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1425/13

UZASADNIENIE

Powód (...) w Ł. wnosił o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 827.066,72 zł wraz z odsetkami. Jako podstawę faktyczną roszczenia powód podał, że pozwany udzielił mu gwarancji bankowej, lecz pomimo spełnienia warunków zapłaty i złożenia żądania zapłaty, nie wypłacił mu gwarantowanej kwoty. Powód dodatkowo wyjaśnił, że skierowane do pozwanego żądanie zapłaty zostało opatrzone potwierdzeniem banku prowadzącego rachunek powoda, iż podpisy pochodzą od osób uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych, a następnie doręczone pozwanemu bezpośrednio przez powoda. Jednakże, zdaniem powoda, dla skuteczności żądania zapłaty kwoty gwarancji nie miała znaczenia osoba doręczyciela przesyłki zawierającej żądanie zapłaty.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że wymóg przekazania żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek powoda stanowił warunek formalny zapłaty kwoty gwarancji bankowej, stąd jego niespełnienie musiało skutkować odmową zapłaty.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 24 stycznia 2008 r. (...) w Ł. zawarł z (...) S.A. w W. umowę o wykonanie robót budowlano-montażowych i instalacyjnych adaptacji kondygnacji 9-tej budynku (...) Centrum (...) dla potrzeb Zakładu (...). W dniu 18 października 2010 r. (...) S.A. w W. zobowiązała się do złożenia powodowi gwarancji bankowej na kwotę 827.066,72 zł, zaś w dniu 2 listopada 2010 r. Bank (...) S.A. w W. wystawił ważną do dnia 30 kwietnia 2011 r. gwarancję bankową, nazwaną (...).

Z treści gwarancji wynika, że na jej podstawie Bank (...) S.A. w W. (jako gwarant) nieodwołalnie i bezwarunkowo zobowiązał się zapłacić na rzecz (...) w Ł. (jako beneficjenta gwarancji) roszczenie do maksymalnej łącznej wysokości 827.066,72 zł, na pierwsze pisemne żądanie beneficjenta stwierdzające, że wykonawca nie wypełnił zobowiązań wynikających z zawartej umowy. Ponadto gwarancja bankowa przewidywała, że w celu identyfikacji beneficjenta, żądanie zapłaty należało przekazać gwarantowi za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta, który powinien potwierdzić, że podpisy na żądaniu zapłaty należą do osób uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. do gwaranta wpłynęło sporządzone przez beneficjenta wezwanie do wypłaty gwarantowanej kwoty w wysokości 827.066,72 zł. Prowadzący rachunek powoda (...) Bank (...) S.A. potwierdził, że podpis na żądaniu zapłaty należy do osoby uprawnionej do zaciągania zobowiązań majątkowych. Jednakże wezwanie to zostało doręczone gwarantowi bezpośrednio przez beneficjenta. Bank (...) S.A. w W. odmówił wypłaty powyższej kwoty podając, że nie został przez powoda spełniony warunek formalny zapłaty kwoty gwarancji bankowej.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie (...) Wydział (...) ogłosił upadłość (...) S.A. w W..

Sąd Okręgowy ocenił żądanie pozwu jako zasadne. Wskazał, że zgodnie z art. 81 ustawy z dnia 1 stycznia 1998 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2012, poz. 1376 ze zm., zwanej dalej „prawem bankowym”) gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji - bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku. Udzielenie i potwierdzenie gwarancji bankowej następuje na piśmie pod rygorem nieważności. Przy tym, Sąd pierwszej instancji podzielił dominujący w orzecznictwie pogląd, że źródłem zobowiązania gwaranta jest umowa zawierana pomiędzy bankiem-gwarantem a beneficjentem (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 16 kwietnia 1993 r., sygn. akt III CZP 16/93, OSNC 1993/10/166 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94, OSNC 1995/10/135).

Sąd Okręgowy podkreślił, że gwarancja bankowa jest instytucją ukształtowaną na zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.). Wskazał, że umowa gwarancji bankowej dochodzi do skutku w następstwie złożenia oferty przez przyszłego gwaranta i jej przyjęcia przez beneficjenta gwarancji. Dlatego zawarcie umowy następuje najczęściej z chwilą wystosowania przez beneficjenta gwarancji żądania zapłaty sumy gwarancyjnej, albowiem do momentu zgłoszenia żądania zapłaty nie istnieje umowa gwarancji bankowej, a jedynie oferta jej zawarcia. Nie można natomiast wykluczyć sytuacji, że umowa gwarancji bankowej zostanie zawarta wcześniej, w sytuacji złożenia przez beneficjenta gwarancji wyraźnego oświadczenia o przyjęciu oferty gwaranta jeszcze przed wystąpieniem z żądaniem zapłaty sumy gwarancyjnej, bądź wówczas, gdy wystawienie listu gwarancyjnego traktowane jest jako przyjęcie oferty beneficjenta.

Może to nastąpić, jeżeli beneficjent żąda zawarcia umowy o określonej treści (oferta), a zleceniodawca udzielenia gwarancji może być uznany za posłańca przekazującego tę ofertę bankowi. Możliwe jest również milczące przyjęcie oferty (art. 68² k.c.) w sytuacji, gdy bank i beneficjent będący przedsiębiorcą pozostają w stałych stosunkach związanych z wystawianiem gwarancji bankowych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, że przedmiotowa umowa gwarancji bankowej została zawarta w dniu 29 kwietnia 2011 r., a więc z chwilą wystosowania przez beneficjenta gwarancji żądania zapłaty sumy gwarancyjnej, co było równoznaczne z przyjęciem oferty gwaranta. Jednakże nawet gdyby przyjąć, że umowa gwarancji bankowej została zawarta wcześniej, poprzez dorozumianą akceptację postanowień gwarancji przez beneficjenta, pozwany i tak miał obowiązek zapłacić na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie, że strony były związane umową gwarancji bankowej, skutkuje koniecznością poszukiwania rozstrzygnięcia istniejącego między nimi sporu w dyspozycji art. 65 k.c. Z powołanego przepisu wynika, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Przy tym, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że przepis ten przewiduje tzw. kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., sygn. akt III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168). Metoda ta oparta jest na dwóch kryteriach: subiektywnym i obiektywnym. W pierwszej fazie uznaje się za wiążący sens oświadczenia woli, w jakim zrozumiała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Decydująca jest zatem rzeczywista wola stron. Podstawę prawną do stosowania w tym wypadku wykładni subiektywnej stanowi przepis art. 65 § 2 k.c. Natomiast gdy okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy sens oświadczenia woli ustala się tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Za wiążące uznać trzeba więc takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Ustalając znacznie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych. Ponadto przy wykładni oświadczenia woli należy brać pod uwagę okoliczności jego złożenia, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, oraz cel umowy. Także zachowania przejawione przez strony ex post mogą wskazywać na sposób rozumienia oświadczenia woli.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, strony nie rozumiały w jednakowy sposób postanowień umowy gwarancji bankowej. Powód uważał, że wprowadzenie obowiązku doręczenia żądania zapłaty sumy gwarancyjnej za pośrednictwem banku, który prowadził jego rachunek bankowy, miało na celu wyłącznie niebudzącą wątpliwości identyfikację beneficjenta gwarancji. Natomiast pozwany uważał, że klauzula ta stanowiła przesłankę formalną żądania zapłaty, bez spełnienia której nie jest możliwa wypłata sumy gwarancyjnej. Dlatego Sąd Okręgowy przeszedł do drugiej, obiektywnej fazy wykładni umowy.

W oparciu o reguły językowe Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany dokonując starannych zabiegów interpretacyjnych powinien rozumieć umowę w ten sposób, iż wymóg przekazania żądania zapłaty sumy gwarancyjnej przez bank prowadzący rachunek powoda miał na celu wyłącznie identyfikację beneficjenta gwarancji. Takie rozumienie umowy wynika wprost z jej tekstu, który zawiera zapis: „w celu identyfikacji”. Jednakże analogiczny wniosek wypływa z wykładni przedmiotowego postanowienia z uwzględnieniem okoliczności złożenia oświadczenia woli oraz celu umowy gwarancji bankowej. Umowa ta została bowiem zawarta z chwilą złożenia przez powoda żądania zapłaty sumy gwarancyjnej i pozwany nie miał wówczas wątpliwości, że złożone oświadczenie pochodziło od powoda.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd powoda, że przedmiotowa klauzula nie miała znaczenia dla skuteczności umowy gwarancji bankowej. Pozwany bank nie był bowiem operatorem pocztowym i nie był uprawniony do świadczenia usług pocztowych. Dlatego, z uwagi na cel umowy, bez znaczenia było to, czy pisemne żądanie zapłaty sumy gwarancyjnej zostało przekazane pozwanemu przez pracownika banku, czy bezpośrednio przez powoda, skoro oba

sposoby doręczenia pisma prowadziły do identycznego skutku. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że racjonalne jest zatem przyjęcie, iż przedmiotowe postanowienie wprowadzono do umowy wyłącznie w celach identyfikacyjnych.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany Bank (...) S.A. w W..

Apelacją z dnia 23 lipca 2013 r. pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem dowodów z zeznań świadków M. Z. i M. S., a w konsekwencji błędne ustalenie, że zawarta w treści gwarancji bankowej klauzula umowna stwierdzająca obowiązek przekazania żądania zapłaty za pośrednictwem banku beneficjenta nie miała znaczenia dla obowiązku spełnienia świadczenia z gwarancji bankowej przez pozwanego na rzecz powoda, podczas gdy z zeznań tych świadków wynika, że przedmiotowa klauzula była warunkiem formalnym wypłaty świadczenia z gwarancji bankowej;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności klauzuli statuującej obowiązek przekazania żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta, polegającej na błędnej interpretacji materiału dowodowego, a w konsekwencji uznaniu, że sposób doręczenia żądania zapłaty sumy gwarancyjnej nie był przesłanką ważnego oświadczenia woli i miał charakter wyłącznie dowodowy, podczas gdy z przedmiotowego zapisu wynika, że miał on charakter warunku formalnego dokonania przez pozwanego wypłaty sumy gwarancyjnej;

c) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków M. Z. i M. S. w zakresie dotyczącym praktyki banku przy ocenie przedmiotowej klauzuli i wykładni woli stron;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w treści gwarancji bankowej, skutkujące przyjęciem, że wprowadzona klauzula umowna zobowiązująca beneficjenta gwarancji do przekazania pozwanemu żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek bankowy beneficjenta, była bez znaczenia dla obowiązku banku dokonania zapłaty na rzecz beneficjenta, w sytuacji przekazania tego żądania osobiście, podczas gdy z treści gwarancji i zeznań świadków wynika, że wolą stron, zgodnie z istniejącą praktyką obrotu w tym zakresie, było wprowadzenie przedmiotowego zapisu w charakterze warunku formalnego dokonania wypłaty;

b) art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne uznanie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia na rzecz powoda, podczas gdy obowiązek banku wypłaty sumy gwarancyjnej aktualizuje się dopiero z chwilą skutecznego zgłoszenia żądania zapłaty przez beneficjenta gwarancji, a powód zgłosił żądanie zapłaty niezgodnie z treścią gwarancji bankowej, zatem żądanie zapłaty pozostaje bezskuteczne, a w konsekwencji pozwany nie pozostaje w opóźnieniu.

Powód (...) w Ł. wnosil o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał w prawidłowych ustaleniach faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Jednakże wadliwe są rozważania prawne Sądu pierwszej instancji w części, w jakiej obejmują wykładnię spornego postanowienia umowy gwarancji bankowej i konsekwencje niespełnienia przez powoda zastrzeżonego w dokumencie gwarancji

wymogu przekazania bankowi-gwarantowi żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ma rację skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy gwarancji bankowej, skutkującej wadliwym przyjęciem, że zastrzeżona w treści dokumentu gwarancji bankowej klauzula zobowiązująca beneficjenta do przekazania bankowi-gwarantowi żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta nie miała znaczenia dla powstania obowiązku wypłaty kwoty gwarancji.

W judykaturze wskazuje się, że w umowie gwarancji bank może zastrzec nie tylko określoną treść kierowanego wobec niego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, ale także dodatkowe wymaganie pośrednictwa określonych banków (m.in. prowadzących rachunek bankowy beneficjenta gwarancji) i dodatkowe czynności tychże banków (np. w postaci odpowiednich poświadczeń, w tym poświadczeń uprawnień określonych osób występujących w imieniu beneficjenta jako osoby prawnej). Takie dodatkowe postanowienia umowy gwarancyjnej mogą służyć pewniejszemu wykazaniu wystąpienia zdarzeń objętych gwarancją oraz identyfikowaniu podmiotu uprawnionego do wypłaty sumy gwarancyjnej. W szczególności więc w treści umowy gwarancji bankowej mogą znaleźć się szczegółowe postanowienia dotyczące treści i sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania, jako niezbędne wymagania powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. Takie dodatkowe postanowienia, wymagające odpowiedniej aktywności beneficjenta, muszą zostać wykonane dla uruchomienia bezwarunkowego obowiązku świadczenia ze strony banku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt II CSK 670/12, Lex nr 1391778).

W przedmiotowej sprawie w wystawionym przez pozwany bank w dniu 2 listopada 2010 r. dokumencie zatytułowanym „Gwarancja dobrego wykonania umowy” zawarto zapis o treści: „W celu identyfikacji Państwa żądanie zapłaty należy przekazać nam za pośrednictwem banku prowadzącego Państwa rachunek, który powinien potwierdzić, że podpisy na Państwa żądaniu zapłaty należą do osób uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych”. Z uwagi na spór między stronami co do znaczenia tego zapisu, stosując obiektywne kryterium jego wykładni, zdaniem Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że skoro w umowie gwarancji zastrzeżono dwa rozłączne wymagania dotyczące sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania (tj. przekazanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta oraz potwierdzenie przez ten bank, że podpisy na żądaniu zapłaty należą do osób uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych w imieniu beneficjenta), to są one wiążące dla stron i każde z nich musi zostać spełnione przez beneficjenta, aby doszło do powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. Przy tym, brzmienie powołanego zapisu nie pozostawia wątpliwości, że chodzi tu o dwa oddzielne wymagania formalne dotyczące sposobu przekazania żądania zapłaty i nie ma racji powód twierdząc, iż pośrednictwo banku prowadzącego rachunek beneficjenta miałyby polegać jedynie na potwierdzeniu podpisów.

Tymczasem w rozpatrywanej sprawie zostało spełnione tylko jedno z tych wymagań, tj. nastąpiło potwierdzenie przez bank prowadzący rachunek beneficjenta, że podpisy na żądaniu zapłaty należą do osób uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych w imieniu beneficjenta. Natomiast bezspornie nie zostało spełnione drugie wymaganie, polegające na przekazaniu bankowi-gwarantowi żądania zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta. W tej sytuacji ma rację skarżący twierdząc, że przedstawienie mu w okresie gwarancji żądania zapłaty bez zachowania powyższego wymagania było równoznaczne z niewykonaniem przez powoda postanowień umowy gwarancyjnej, które skutkowało uprawnieniem banku do skutecznej odmowy wykonania zobowiązania gwarancyjnego, także wtedy, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania objętego gwarancją bankową zobowiązania w stosunku podstawowym.

Przyjęcie za prawidłową wykładni proponowanej przez powoda byłoby sprzeczne z zasadami wykładni obiektywnej, albowiem prowadziłyby do uznania, że wbrew treści łączącej strony umowy, cel identyfikacji beneficjenta może zostać zrealizowany w dowolny sposób, a nie konkretnie w sposób wskazany w dokumencie gwarancji bankowej. Tymczasem z tekstu tego dokumentu wynika, że Bank (...) S.A. w W. zobowiązał się do zapłaty nieodwołalnie i bezwarunkowo. Gwarancja jest bezwarunkowa wówczas, gdy beneficjent nie musi uzasadniać żądania zapłaty z gwarancji, a bank-gwarant nie może badać podstaw, tj. zasadności takiego żądania, lecz jest zobowiązany dokonać zapłaty jedynie w

oparciu o oświadczenie beneficjenta, że zaistniały okoliczności uzasadniające wypłatę. W takiej sytuacji zastrzeżenie w umowie gwarancji dodatkowych wymogów dotyczących sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania, jako niezbędnych wymagań powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej, jest całkowicie uzasadnione.

Samo potwierdzenie podpisów przez bank prowadzący rachunek beneficjenta zostało uznane przez bank-gwaranta za niewystarczające. Dodatkowym zabezpieczeniem prawidłowej identyfikacji beneficjenta było zastrzeżenie przekazania żądania zapłaty przez bank prowadzący rachunek beneficjenta, przy czym w umowie nie zastrzeżono, w jakiej formie ma dojść do tego przekazania (np. za pośrednictwem poczty listem zwykłym lub poleconym, za pośrednictwem kuriera, doręczenie przez pracownika banku, czy systemu Swift), a więc jej wybór należał do banku prowadzącego rachunek powoda. Jednakże powód nie skorzystał z usługi swojego banku polegającej na przekazaniu żądania zapłaty bankowi-gwarantowi, ani nie twierdził, aby (...) Bank (...) S.A. odmówił mu wykonania takiej usługi, pomimo że jest to usługa powszechnie świadczona przez banki komercyjne. Z twierdzeń powoda wynika jednoznacznie, że żądanie zapłaty złożył bezpośrednio w pozwanym banku, nie korzystając z pośrednictwa banku prowadzącego jego rachunek. W szczególności bank ten nie zlecił pracownikowi powoda przewiezienia żądania zapłaty do banku-gwaranta. Tym samym powód bezspornie nie wykonał postanowień umowy gwarancyjnej, co skutkowało uprawnieniem pozwanego do skutecznej odmowy wykonania zobowiązania gwarancyjnego i uzasadniało oddalenie powództwa w przedmiotowej sprawie.

W konsekwencji bezzasadności dochodzonego przez powoda żądania zapłaty kwoty głównej, zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 481 § 1 i 2 k.c. należy również uznać za trafny. Natomiast niesłuszne są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę dowodów. Co do zeznań świadków M. Z. i M. S., z których wynika, że zamiarem banku jako oferenta było wprowadzenie do umowy gwarancji dodatkowego warunku formalnego dokonania wypłaty, Sąd Okręgowy uznał je za wiarygodne. Natomiast fakt, że nie wpłynęły one na treść wyroku, nie może być oceniany na podstawie powołanego przepisu, skoro okoliczność, jaka była praktyka pozwanego banku w tym zakresie została uznana przez Sąd Okręgowy za nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tych samych przyczyn nietrafny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., skoro Sąd pierwszej instancji nie odmówił wiarygodności zeznaniom powołanych świadków. Natomiast dokonanie przez Sąd Okręgowy wadliwej wykładni spornego postanowienia umowy gwarancji bankowej było związane z naruszeniem art. 65 § 1 i 2 k.c., a nie wadliwej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.